

Litovel to dziesięcioletnie miasteczko w okolicach czeskiego Ołomuńca. Od blisko 50 lat powstają tu gramofony.

System

Wkładki gramofonowe:	Audiotechnica AT 440MLa, Denon DL-103R, Lyra Argo 1
Przedwzmacniacze korekcyjne:	GSP Elevator/Revelation, Electrocompaniet ECP-1
Przedwzmacniacze liniowe:	Art Audio Conductor, Zagra Kulesza Mk1
Wzmacniacze:	Art Audio Carissa Signature, SoundArt Jazz
Kolumny:	ATC SCM-35, Triangle Trio
Przewody sygnałowe:	Fadel Coherence IC One, DH Labs Air Matrix
Przewody głośnikowe:	Fadel Coherence SC One
Przewody zasilające i listwa:	Fadel Hotline Coherence
Akcesoria:	StandArt STO, StandArt SSP, VPI HW-17

Rozciągnięty Pro-Ject

Paweł Gołębiewski

Pro-Ject Xtension PJ 12cc EVO

Przez większość tego czasu zakłady w Litovelu wchodziły w skład państwowego przedsiębiorstwa Tesla. Od 1992 roku zostały włączone do firmy ETA Hlinsko. Jako kooperant branży motoryzacyjnej i telekomunikacyjnej, nie zaprzestając produkcji elektroniki użytkowej, stały się jednymi z wiodących producentów urządzeń precyzyjnych w Czechach.

Wiedeński Pro-Ject Audio Systems docenił ten potencjał. Po przekształceniu w 1999 roku w SEV Litovel

dy zaowocowało nowym flagowcem. W 2008 roku pojawił się Xtension. Zaprezentował nową jakość i dwukrotnie przebił ceną swego poprzednika. Stał się konkurentem dla trzonu ofert nobilitowanych producentów analogu.

Budowa

Mimo że czerń wyszczupła, Xtension jest naprawdę wielki – zajmuje po-

wierzchnię szerokości 55 cm i głębokości 45 cm. Do tego należy doliczyć około 10 cm za urządzeniem na otwarcie pokrywy. Rozmiary podstawy nie wynikają, bynajmniej, z kompleksów. Gramofon można zamówić z szeregiem ramion



wielobranżowe zakłady rozpoczęły realizację koncepcji Austriaków. Pro-Ject miał zapewnić optymalny stosunek jakości do ceny w różnych segmentach sprzętu.

Przewidując renesans płyty winylowej, położono nacisk na początkujących użytkowników, oferując kilka prostych modeli w przystępnych cenach. Na szczycie oferty zaś pojawiały się coraz bardziej zaawansowane gramofony, wykorzystujące magnetyczne zawieszenie talerza i ramiona z włókien węglowych. Pozostawały przy tym w finansowym zasięgu miłośników czarnych krążków. Doświadczenie nabyte w ciągu deka-

Perspektywa uświadamia rozmiar plinty Pro-Jecta przystosowanej do montażu długiego ramienia.

Masywny talerz oparty na łożysku magnetycznym pokryty jest winylową nakładką. Regulowane nóżki także wykorzystują magnesy i doskonale izolują podstawę od drgań.

o długości efektywnej do 12 cali, co determinuje te ponadprzeciętne gabaryty.

Podstawę wykonano z wielowarstwowego MDF-u o łącznej grubości 5 cm. W jej wnętrzu umieszczono metalowy blok, optymalizujący lokalizację środka ciężkości. Gramofon wyposażono w cztery stopy o regulowanej wysokości. Zastosowano w nich odwrócone magnesy, dzięki czemu pole magnetyczne tłumí wibracje i izoluje od drgań podłoża. W prawidłowym wypoziomowaniu gramofonu pomagają poziomnica, znajdująca się pomiędzy talerzem a osią ramienia.



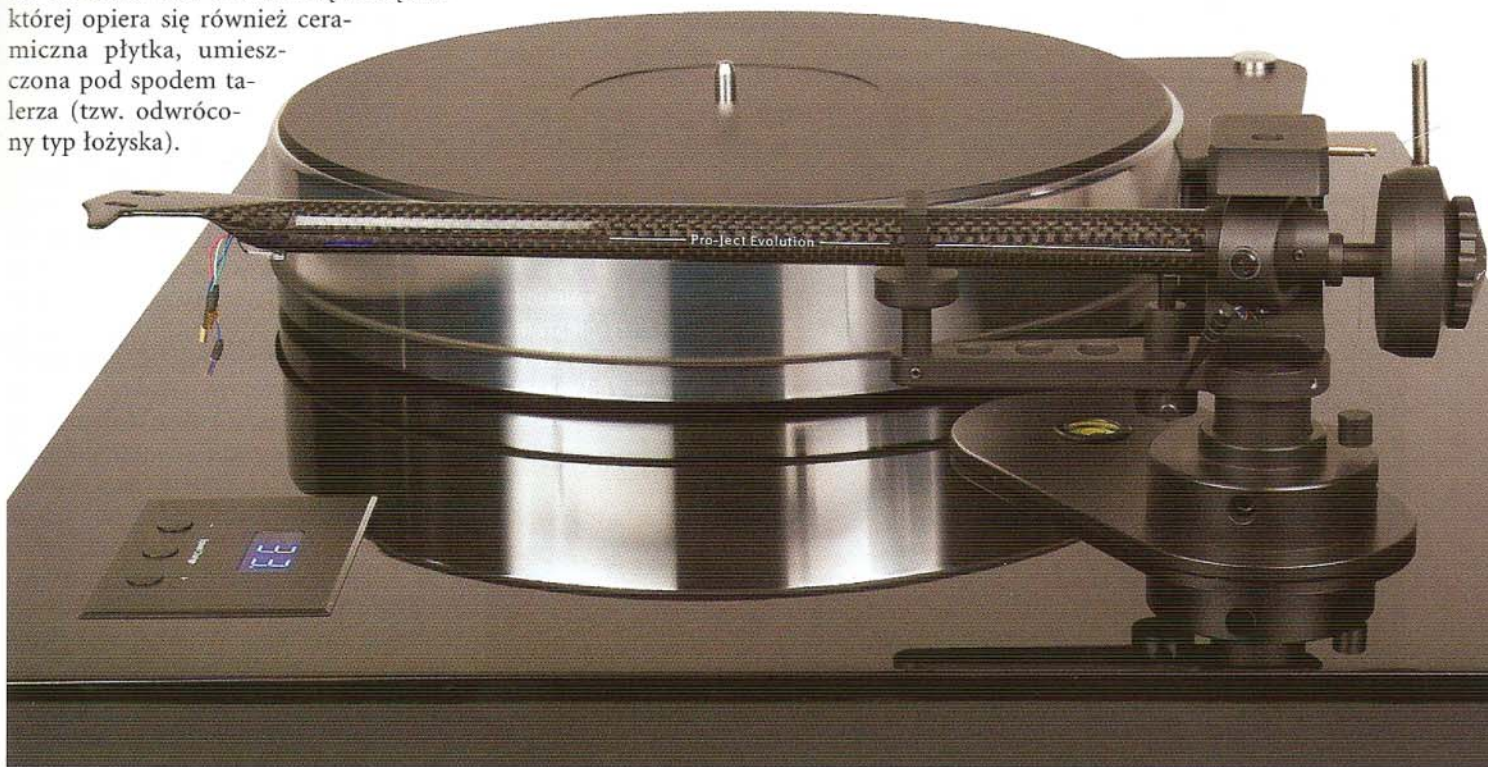
W stosunku do wielkości podstawy aluminiowy talerz wygląda jak niewymiarowy. Ma 30 cm średnicy i waży blisko 6 kg. Jego wierzch pokryto 4-mm warstwą winylu. W zawieszeniu talerza zastosowano kolejny układ magnesów. Pierścień magnetyczny otacza stalową oś łożyska; stanowi główną amortyzację i zmniejsza opory toczenia. Na szczycie osi zamontowano ceramiczną kulkę, na której opiera się również ceramiczna płytką, umieszczona pod spodem talerza (tzw. odwrócony typ łożyska).

Do testu trafił egzemplarz w czarnym lakierze fortepianowym, ale do wyboru mamy także naturalne okleiny: wiśnię, jabłoń i oliwkę.

Gramofon wyposażono w staromodną akrylową pokrywę, odchylaną na zawiasach. Idealnie spełnia swoją rolę, choć, jak wspomniałem, wymaga uwzględnienia przy ustawianiu urządzenia.

Ramię

Xtension jest oferowany jako sam napęd oraz w konfiguracjach z różnymi ramionami. W wersji testowanej mamy do czynienia z Pro-Jectem 12cc Evolution. Inne opcje to: 9-calowe PJ 9cc Evolution oraz ramiona Ortofona: AS-212S, RS-212D, AS-309S i RS-309D.



Silnik prądu stałego znajduje się w podstawie. W materiałach producenta niewiele można o nim przeczytać. Rolkę napędową o dwóch przełożeniach zabezpieczono przed kurzem aluminiową pokrywą – rozwiązanie estetyczne i praktyczne. Za regulację obrotów odpowiada zintegrowany moduł Speed Box SE z wyświetlaczem i przyciskami obsługi, zlokalizowanymi po prawej stronie podstawy.

Przycisk środkowy służy do uruchamiania silnika (krótkie naciśnięcie), zmiany prędkości obrotowej pomiędzy 33 1/3 i 45 obr./min (kolejne krótkie naciśnięcie) oraz zatrzymania napędu (3-sekundowe przytrzymanie). Drugie przełożenie rolki umożliwia wybór prędkości 78 rpm. Dwa dodatkowe przyciski zwiększają i zmniejszają obroty (w 20 krokach o 0,1 rpm). Z funkcji „pitch” nie korzystałem i zastanawiam się, do czego miałyby się przydać w gramofonie tej klasy? Gumowy pasek o kwadratowym przekroju przekazuje moment obrotowy bezpośrednio na talerz.

Xtension jest dostępny w czterech wariantach kolorystycznych podstawy.

Ramię PJ 12cc Evolution. Dwunastocalowa karbonowa belka z profilowaną główką na kardanowym zawieszeniu.

Aluminiowa pokrywa chroni rolkę napędową silnika przed kurzem. Takim rozwiązaniem nie sposób odmówić elegancji.

PJ 12cc Evolution debiutuje w Xtension. Jest rozwinięciem modelu 9-calowego, wykorzystując te same założenia konstrukcyjne. Różni się długością belki, wprowadzając Pro-Jecta do elitarnego grona producentów ramion 12-calowych. Główną część wykonano z plecionki włókien węglowych, uformowanej w delikatnie zwężający się ku szczytowi profil, zakończony zintegrowaną główką. Pro-Ject pozostaje wierny zawieszeniu



kardanowemu (zawieszenie przegubowe pierścieniowe), udoskonalonemu w serii Evo. Ramię wyposażono w regulacje antyskatingu (ciężarek zawieszony na żyłce), VTA (w podstawie kolumny ramienia) i azymutu. Zestaw przeciwwag umożliwia stosowanie nawet egzotycznych wkładek, pod warunkiem, że są mocowane dwiema śrubami o rozstawie pół cala. Podobnie jak w innych ramionach Pro-Jecta z karbonową główką, mam niewielkie zastrzeżenia do stabilności śrubek montażowych na śliskiej powierzchni headshela. Prawidłowe ustawienie geometrii wymaga cierpliwości,

Główne rysy charakteru Xtension pozostają czytelne niezależnie od wkładek i przedwzmacniaczy korekcyjnych, jakie zastosujemy.

Przede wszystkim – zjawiskowa klarowność. Dzięki równomierności obrotów, skutecznemu wytłumieniu drgań oraz izolacji od wpływu podłoża, Xtension z 12-calowym Evo potrafią wydobyć najlepsze cechy zastosowanych przetworników. Po drugie, węglowe ramię doskonale radzi sobie z tłumieniem rezonansów. Efekt to wolny od podbarwień, przejrzysty dźwięk o dobrze zdefiniowanym, a przy tym rozciągniętym

z PJ RPM-9.1 i PJ 6-PerspeX, nie zawiodła i tym razem. Precyzja wysokich tonów i czystość średnicy nie zostawiały pola do krytyki. Odsłuchy skrzypiec solo (Giger: „Chartres”) zapowiadały odczucia, towarzyszące dalszej części testu. Bardzo dobrze wypadły zdarzenia mikrodynamiczne, interakcje pomiędzy smyczkiem a strunami, udział obudowy instrumentu w wytworzeniu dźwięku (równowaga pomiędzy strunami i pudłem rezonansowym) oraz jego propagacja w krypcie katedry. Nagrania Londyńskiej Orkiestry Symfonicznej, wykonującej transkrypcje przebojów muzyki rockowej (LSO: „Rock Classics”), podkreśliły zdolności Xtension do separacji instrumentów oraz precyzyjnej gradacji planów. Muzykę wypełniało powietrze, a dźwięki instrumentów solowych swobodnie wydobywały się z tła akompaniamentu. Te zalety nie znikły także w elektrycznym repertuarze (Radiohead: „In Rainbows”, 45 rpm). Skoki dynamiki, swobodne i nieskrępowane, w połączeniu z dobrym atakiem nadawały muzyce pozytywną energię. Trudno sobie wyobrazić tę wkładkę grającą jeszcze lepiej niż w tym teście.

Zmiana przetwornika na 10-krotnie droższą Lyrę Argo i pokazała kolejne plusy Pro-Jecta. Głównie zdolność zachowania umiaru w kreowaniu brzmienia. Analityczny charakter Argo i mógł się swobodnie rozwinąć, przenosząc prezentację na wyższy poziom rozdzielczości i namacalności. Do tego Xtension zagrał potężnym i kontrolowanym



Zintegrowany moduł sterujący.
Do wyboru
33 1/3 i 45 obr./min
z możliwością przyspieszenia
lub zwolnienia
o 0,1 obr./min w 20 krokach.

jak zresztą wszystko, co w życiu wartościowe. Producent nie podaje dokładnie masy efektywnej ramienia, określając ją jako średnią. Potraktowałem to jak obietnicę uniwersalności – sprawdziła się.

Wyposażenie dodatkowe

W wielkim kartonie z Xtension znajdują się również niezbędne akcesoria: trzy przeciwwagi dla wkładek o różnych masach, podstawowy szablon do ustawiania cartridge'a, klucze ampulowe, bawełniane rękawiczki, mosiężny krążek dociskowy Record Puck oraz trójramienny krążek do singli. Zastanawia mnie, dlaczego do flagowej w końcu konstrukcji nie załączono lepszego szablonu do ustawiania ramienia i wkładki. Aż się prosi o firmowy Align It.

Gramofon jest fabrycznie dostarczany bez wkładki. Dystrybutor zrezygnował także z dołączenia wybranego przetwornika ze swojej oferty.

Brzmienie

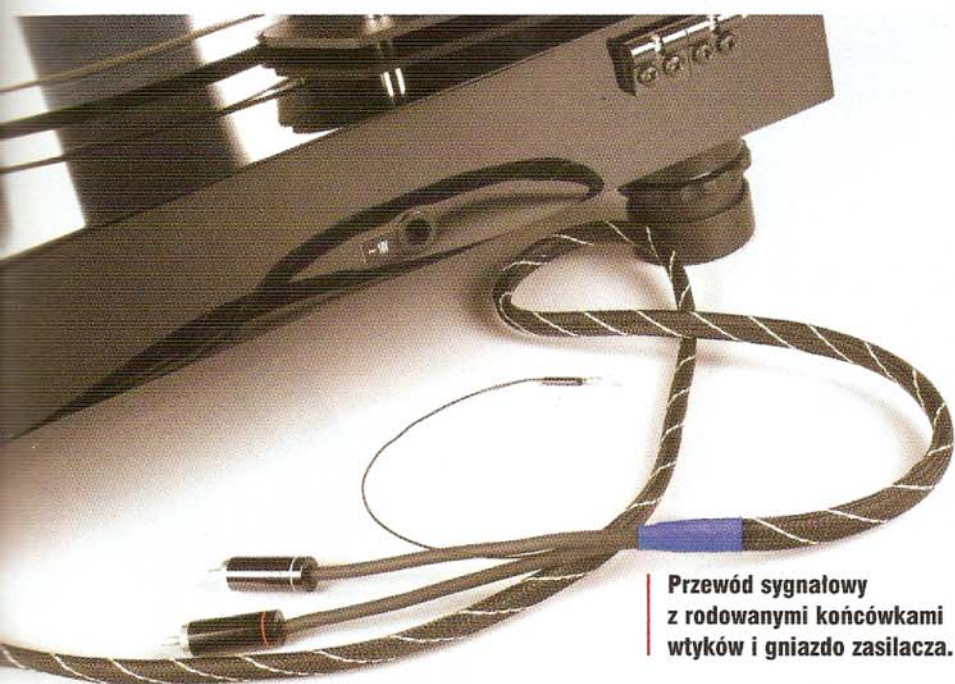
Zaskakujące. Takie potężne urządzenie, ramię jak lufa kolejowego działa, a dźwięk subtelny i wyrafinowany.

basie. Po trzecie, Xtension wyróżnia naturalna stereofonia.

Odsłuchy rozpocząłem od przetwornika AT-440MLa (MM). Budżetowa wkładka o precyzyjnym szlifie igły i zaawansowanym układzie magnetycznym, która sprawdziła się w zestawieniu

Po przełożeniu paska napędowego na górne nacięcie rolki talerz obraca się 78 razy na minutę.





Przewód sygnałowy z rodowanymi końcówkami wtyków i gniazdo zasilacza.

basem, przy którym niskie tony Garrarda 401 wydały się odfiltrowane z najniższych składowych. Przy dużym wolumenie nie usłyszałem dudnień ani podbić tego zakresu. Pro-Ject spisuje się pod tym względem na medal.

Analityczność szła w parze z płynnością prezentacji. W efekcie brzmienie stało się szybkie, wypełnione i dynamiczne. Wybrzmienia talerzy perkusji w koncertowych nagraniach tria Keitha Jarretta „Still Live” były klarowne i pozbawione ostrości czy szorstkości. Świetnie dawało się usłyszeć także subtelności uderzeń w różne miejsca blach, z różną siłą. Linia basu została poprowadzona odważnie, z zachowaniem zróżnicowania dźwięków. Przy tym akompaniamencie fortepian lidera nie wychodził na pierwszy plan; prowadząc linię melodyczną, pozostawał proporcjonalny i czytelny.

LP wytlócone na krążkach 45-obrotowych brzmiały jeszcze dynamiczniej, kusząc większą głębią sceny i dokładną stereofonią. Po takich doświadczeniach trudno się zachwycać osiąganymi CD.

Zmiana wkładki na DL-103R zaowocowała brzmieniem mniej detalicznym, bardziej skupionym. Zarówno nagrania audiofilskie (Ian: „Breaking Silence”), jak i popularne (Dąbrowska: „W spodniach czy w sukience”) były zróżnicowane, a ich prezentacja - soczysta, niemal radosna.

Użycie przedwzmacniacza korekcyjnego Electrocompaniet ECP-1 także wniosło zmianę w kierunku brzmienia mniej analitycznego. Pozostało ono jednak klarowne i wolne od podbarwień oraz mechanicznych zakłóceń.

Konkluzja

W towarzystwie Xtension spędziłem wiele pięknych dni. Pro-Ject nie opowiada swoich historii. Skupia się na wiernym oddaniu klimatu winylowych tłoczeń. Jest konkurentem dla napędów bardziej renomowanych producentów i narzędziem do oceny klasy przetworników. Bez dyskusji zasłużył na pozycję modelu flagowego.

Pro-Ject X-tension PJ 12ccEVO

Dystrybucja: Voice
Cena: 15990zł (bez wkładki)

Dane techniczne

Gramofon Pro-Ject X-tension:

Prędkości odtwarzania:	33 1/3, 45 i 78 obr./min
Silnik:	prądu stałego, 16V
Regulacja prędkości:	elektroniczna
Talerz:	aluminium, pokryty winylem
Łożysko talerza:	magnetyczne
Wymiary (w/s/g):	25/55/45 cm
Wymiary z otwartą pokrywą (w/s/g):	55/55/56 cm
Masa:	20 kg

Ramię PJ 12cc Evolution:

Belka:	włókno węglowe
Długość efektywna:	12 cali (304,8 mm)
Przeciwwagi:	4-7 g, 6-9 g, 8-12 g lub 10-15 g
Przesięg:	13,2 mm
Ustawienia:	VTA, antyskating, azymut
Masa efektywna:	średnia
Masa:	271 g

Ocena

Neutralność:	●●●●●
Dynamika:	●●●●●
Stereofonia:	●●●●●
Przejrzystość:	●●●●●
Muzykalność:	●●●●●
Bas:	●●●●●
Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●●